

# Delegacja polskich pracowników oświaty przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP). 18 bm. przybyła do Moskwy na zaproszenie Ministerstwa Oświaty RFSSR delegacja polskich pedagogów z generalnym dyrektorem Ministerstwa Oświaty Franciszkiem Bieleckim na czele. Polscy pedagodzy poznają się z organizacją powszechnego nauczania w ZSRR, z pracą szkół i przedszkoli, z badaniami prowadzonymi przez naukowców radzieckich w dziedzinie pedagogii.

DZIŚ 8 STRON

Wyd. A

Cena 20 gr

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 275 (1694) — Rzeszów, sobota 20 i niedziela 21 listopada 1954 r.

## Młodzież Nowej Huty odpowiada na apel załogi „Ursusa”

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). O setki kilometrów od Nowej Huty pracuje, zagospodarowując odległe w PGR-ach województw Kozalin i Zielona Góra około 200 pionierów, byłych budowniczych Kombinatu im. Lenina i miasta Nowa Huta.

Młodzi budowniczowie kombinatu postanowili przyjechać z pomocą swym pracującym na roli kolegom i pierwsi w woj. krakowskim podjęli apel młodzieży z „Ursusa” wzywający do niestania pomocy pionierom w ich

ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Młodzi budowniczowie miasta Nowa Huta i Kombinatu im. Lenina wezwali ponadto młodzieżowe załogi Zakładów Azotowych i Zakładów Mechanicznych w Tarnowie, PZO — Chelmek, Andrychowski Zakłady Przemysłu Bawełnianego i inne większe zakłady woj. krakowskiego do śpieszenia z pomocą kolegom, którzy stanęli do trudnej walki o pełną likwidację odłogów.

## Program każdego pracującego chłopca

Milliony chłopów pracujących, gospodarujących indywidualnie, spółdzielców, robotników PGR i POM — po gospodarsku rozpatrują i dyskutują nad programami wybozowymi komitetów Frontu Narodowego, programami walki o wysokie urodzaje, o rozwój hodowli, podniesienie poziomu życia materialnego i kulturalnego wsi.

Programy te — to część wielkiego ogólnonarodowego planu walki o przyspieszenie poprawy życia ludzi pracy w mieście i na wsi, jaki nakreślił dla naszej gospodarki narodowej, a w szczególności dla rolnictwa II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Partia wskazała narodowi, że droga do szybkiego wzrostu stopy życiowej wiedzie przez podniesienie na wyższy poziom produkcji rolnej i hodowlanej, zwiększenie wydajności każdego hektara upraw, zwiększenie ilości krów i ich mleczności, zwiększenie hodowli świń, owiec i innych zwierząt gospodarskich.

Istnieje bowiem nadmierna dysproporcja w tempie rozwoju rolnictwa i przemysłu. Rolnictwo mimo dużego kroku naprzód, dokonanego w ciągu dziesięciu lat, rozwija się zbyt wolno.

Zapewnienie coraz lepszego, dostawniejszego życia każdemu człowiekowi pracy, całemu narodowi, jest realne i możliwe tylko wtedy, gdy obok przemysłu będzie się szybko rozwijało rolnictwo. Ono przyczyni się do lepszego życia i większej podstawy artykułów spożywczych. Ono dostarczy przemysłowi wielu cennych surowców. Walka o rozwój produkcji rolnej, to właściwie walka o coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb narodu; walka o dobrobyt.

Partia, kierowniczka mas pracujących, uchwaliła na II Zjeździe wielki program walki o podniesienie rolnictwa, rząd przeznaczył na ten cel odpowiednie środki. Program ten, to przecież nie innego jak troska partii i rządu o to, by podnosiło się każde gospodarstwo rolne, by chłopu gospodarującemu indywidualnie i spółdzielcy coraz lepiej się żyło, a zarazem, by coraz lepsze było życie całego narodu.

O wielkość pomocy państwa ludowego dla pracujących chłopów, mówi program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Rzeszowie, w którym czytamy:

„W wielkiej bitwie o wzrost wydajności z ha, rolnictwo naszego województwa otrzymało w br. ponad 64 tys. tonn nawozów sztucznych, tj. 35 proc. więcej aniżeli w roku ubiegłym. W naszym województwie istnieje 23 POM-y i 164 GOM-y. Jest to poważna pomoc klasy robotniczej i socjalistycznego przemysłu dla obrony pracującego chłopstwa przed wyzyskiem kulackim, dla ułatwienia pracy i walki o wzrost produkcji rolnej.

Władza ludowa stawiając do dyspozycji chłopstwa pracującego wznoszącą z roku na rok ilość maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i innych artykułów przemysłowych, nie są uszczępleni pomoc finansową, stworzyła chłopom warunki przechodzenia na wyższe formy gospodarowania — spółdzielczość produkcyjną.”

Uczuciem dumy i radości

napelniają serca każdego patrioty sukcesy kulturalno-oświatowe naszego województwa. Oto co czytamy na ten temat w programie wyborczym Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Dębicy.

„W trosce o podniesienie stopy życiowej i kulturalnej ludności wiejskiej zelektryfikowano 17, a zradiofonizowano 21 gromad, wybudowano dziesiątki km dróg i polepszone stan dróg istniejących”.

„Odrabiając wiekowe zadania w dziedzinie oświaty, uruchomiono w pow. dębickim 22 przedszkola, 79 szkół podstawowych, 10 nowych szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, w których uczy się około 5 tysięcy młodzieży, tj. 6 razy więcej, niż przed wojną”.

Program ten przewiduje dalszy rozwój rolnictwa, podniesienie produkcji rolnej i hodowlanej, rozbudowę istniejących i budowę nowych spółdzielni produkcyjnych. W tym celu GOM-y w Brzeźnicy, Wielopolu Skrzyńskim, Pwierzycach, Ropczycach i Dębicy zostaną zaopatrzone w odpowiedni sprzęt i maszyny pomocnicze. Rolnicy otrzymają o 30 proc. więcej nawozów sztucznych, a melioracja objętych będzie 2.700 ha gruntów ornych.

Zadaniem chłopów — współgospodarzy kraju jest wykorzystać w pełni tę pomoc państwa, wydobycie z ziemi więcej zboża, buraków cukrowych, ziemniaków, lnu i innych roślin. To leży w interesie całego narodu, jest warunkiem realizacji programu walki o Polskę silną i zamożną.

Ten plan walki o dobrobyt i kulturę zawierają programy wyborcze komitetów Frontu Narodowego przystosowane do możliwości i potrzeb województwa, powiatu, gromady.

Z tego programu każdy spółdzielca, chłop gospodarujący indywidualnie o czepnie wskazuje dla siebie, dla wsi, uczęszczając w walce o realizację zadań gromady, powiatu, województwa, całego kraju.

Wszędzie, w każdym programie wyborczym wojewódzkim czy gromadzkim jest ośrodek programu całego narodu, który trzeba zrealizować. Np. chłop gromady Krzątka (pow. Kolbuszowski) postawił sobie np. realizację takich zadań: podnieść wydajność z bóż z 1 ha o 30 proc., okopowych o 25 proc. Dla zabezpieczenia bazy paszowej zagospodarować 120 ha łąk i pastwisk, wykopać rów melioracyjny na przestrzeni 3 km.

Tak jest w każdym powiecie. Tak w zależności od możliwości zasobów oraz potrzeb terenowych, rozbity został na części wielki narodowy program walki o podniesienie na wyższy poziom rolnictwa, przetrzymany na język codziennej pracy, na konkretny czyn.

Chodzi o to, żeby ten konkretny program województwa, powiatu, a także gromady, każdy chłop pracujący dokładnie poznał, przemyślał, przedyskutował i przyjął jako swój własny, wynikający z jego własnych potrzeb, pragnień — plan działania a zarazem, obywatelską powinność, gdyż od tego zależy bowiem jego realizacja.

Te programy zespalają nas w wyborach naszej terenowej władzy ludowej. Ona bowiem będzie stała na straży wykonania naszych programów, pod jej kierownictwem będziemy pracować, od niej żądać sprawozdania z wyników wspólnej pracy.

# Dzień naszego województwa



Przodujący traktorzysta ZMP-owiec POM-u w Dębicy (woj. rzeszowski) — Jan Rymut wykonujący przecięt nie 145 proc. normy i pomocnik Kazimierz Stachowicz, przeprowadzają orkę głęboką w spółdzielni produkcyjnej Wola Zyrafowska.

Na zdjęciu: Agronom rejonowy POM — Dębica, Zofia Łączak, udziela wskazówek Rymutowi i Stachowiczowi. CAF — fot. Kondracki

## Drogi czytelniku sprawdź jeszcze dziś czy Twoje nazwisko figuruje w spisie wyborców

### Sygnalizujemy!

Ustawa — ordynacja wyborcza do rad narodowych określa, że spisy wyborców mają być codziennie wykładane do publicznego wglądu w porze dostępnej dla pracujących.

Jednakże niektóre obwodowe komisje wyborcze nie stosują się do tej ustawy. W niedzielę 14 bm. udaliśmy się do lokalu obwodowej komisji wyborczej w Domatowie — piase Bronisław Dryja z Bukowca w pow. kolbuszowskim, aby sprawdzić swe nazwisko w spisie wyborców. Ale nie tam nie znalazłem, gdyż lokal ten był zamknięty na „dwa apusty”.

## Nim wybierzemy rady narodowe

(1) Sprawa wydawałaby się być wreszcie miarą prostą, uregulowaną nawet uchwałą rządu, w myśl której każde podanie musi być w terminie rozpatrzone, a o sposobie załatwienia powinien zostać powiadomiony człowiek bezpośrednio w tym zainteresowany.

A tymczasem codzienna praktyka wykazała jak wiele spraw zalegało biurka odpowiedzialnych pracowników przydzielonych rad narodowych, a ludzie niecierpliwili się, czekali i kłębili na złe porządki.

Mówiła o tym na spotkaniu z kandydatem do Wojewódzkiej Rady Narodowej HELENA SOBKO — ob. Gasińska z Dębicy.

Całymi tygodniami, miesiącami nawet leżały skargi i zażalenia mieszkańców miasta — mówiła ob. Gasińska — a ludzie objęli progi Prezydium MRN w Dębicy, tracąc nie potrzebnie czas i co gorzej zaufanie do organów władzy terenowej.

— „Od roku czekam na

## Kandydaci na radnych do PRN w Nisku spotykają się z wyborcami

Kandydaci na radnych do Powiatowej Rady Narodowej w Nisku rozpoczęli w dniu 14 bm. spotkania z wyborcami. Między innymi kandydat na radnego do Powiatowej Rady Narodowej ob. Bolesław Dul spotkał się ze swymi wyborcami w gromadzie Raclawice. Na spotkaniu tym obecni byli również mieszkańcy wsi, należących do gromady.

Zebrań mieszkańców wysunęli wiele wniosków i postulatów, zlecając załatwienie tych spraw kandydatowi na radnego PRN. I tak np. mieszkańcy gromady Raclawice prosili swego kandydata o interwencję w sprawie budowy w ich gromadzie domu ludowego.

W dyskusji zebrani poruszyli jeszcze wiele istotnych spraw i bolączek gromady, przyrzekając pomoc przy realizowaniu poszczególnych zadań.

Kandydat na radnego ob. Bolesław Dul z miejsca zabrał się do załatwiania zebranych wniosków i już w dniu 15 bm. poczynił szereg interwencji. Mamy nadzieję, że na następnym spotkaniu będzie mógł wyborców poinformować o załatwieniu powierzonych mu spraw. (z. k.)

## Chłopi korzystają z kredytów

Troska państwa o polepszenie gospodarki chłopów indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR znalazła swój wyraz m. in. w poważnym zwiększeniu pomocy finansowej dla rolnictwa. Sumy pieniężne przeznaczone na kredyty w bieżącym roku przez rząd są kilkakrotnie większe niż lat ubiegłych. Zaś dogodne warunki spłaty oraz niskie oprocentowanie pozwalają rolnikom na korzystanie z kredytów w o wiele szerszym zakresie niż to miało miejsce dawniej.

Ogółem z kredytów w naszym województwie skorzystało w roku bieżącym około 1.780 chłopów. Na każdego z nich wypało przeciętnie 4.200 zł kredytów.

Najliczniej korzystają chłopcy z kredytów przeznaczonych na budownictwo gospodarce jak budowa stajen, stodół itp. Wykorzystywane są również kredyty na zakup bydła oraz na rozwój produkcji rolnej. Szczególnie na założenie plantacji chmielu, zakładanie inspektów, sadów przydomowych i zagospodarowanie odłogów.

Spółdzielnie produkcyjne korzystają również z kredytów na zakup inwentarza martwego i na inwestycje. Już w tym roku kredyty na inwestycje wykorzystali spółdzielnie w 74,9 proc.

Najlepiej wykorzystują kredyty spółdzielnie w powiatach: Jarosław, Jasło, Łańcut, Przemyski, Lubaczów, Słubice w ustrzyckim, brzozowski i gorlickim.

## Za każdym głosem, podaniem — stoi człowiek

załatwienie mojej prośby. Od roku czekam na komisję Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Rzeszowie, by na miejscu zbadała nasze warunki mieszkaniowe — pisze w swej skardze do Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego ob. Karolina Kalisiel z ulicy Langiewicza w Rzeszowie.

Tu już nawet nie chodzi o sprawę przydziału nowego mieszkania. Jest to problem trudny do rozwiązania w naszych warunkach rzeszowskich. Chodzi przede wszystkim o obójmy stosunek pracowników tego wydziału do ludzkich potrzeb i bolączek.

Człowiek zwrócił się z zaufaniem do rady, czekał cierpliwie na pomoc, a jego sprawę odmówiono na

## Meldują o wykonaniu planów rocznych

(e) O przedterminowym wykonaniu zadań na 1954 rok do dnia 15 listopada zameldowały już załogi Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Start” w Przemysku, Rzemieśniczej Spółdzielni Pracy „Wielobranzowej” w Krośnie, Polskiej Drukarni Spółdzielczej w Jarosławiu, Spółdzielni Pracy Usług Różnych w Dębicy, Robotniczej Spółdzielni Pracy Piasarsko — Kamieniarskiej w Lutczy, Robotniczej Spółdzielni Pracy „Ceramika” w Rozwadowie, Spółdzielni Pracy Wielobranzowej w Łańcu cie.

## Młodzież sanocka przygotowuje się do II Zjazdu ZMP

Młodzież wiejska pow. sanockiego w dalszym ciągu aktywnie przygotowuje się do II Zjazdu ZMP.

Zetemownicy z PGR — Jasiska postanowili zlikwidować 70 ha odłogów. Sprawa nie skończyła się na postanowieniu. Młodzi traktorzyści zaoferowali już 31 ha nie uprawianej dotąd ziemi. Obecnie pracują nad dalszą realizacją podjętego zobowiązania.

Okres przedzjazdowy przyczynił się również do ożywienia pracy politycznej z młodzieżą niezorganizowaną. Wielu aktywistów ZMP pow. sanockiego potrafiło zbliżyć się do młodych chłopów i dziewcząt pozostających jeszcze poza organizacją młodzieżową, postawił przed nimi konkretne zadania, zainteresował ich i wciągnął do realizacji tych zadań.

B. Zięba korespondent.

## Załoga WSK w Rzeszowie popiera propozycje radzieckie

W wielu dalszych zakładach pracy woj. rzeszowskiego załogi zorganizowały masówki, na których omawiano notę radziecką proponującą zwołanie 29 bm. w Moskwie lub Paryżu ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Załoga WSK w Rzeszowie wyraża swe gorące poparcie dla noty rządu radzieckiego do państw europejskich w sprawie zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji dla utrwalenia pokoju w Europie. Zabierając głos tow. Zygmunt Papiak mówił: „Przed 10-ciu laty obejmując władzę nasz robotniczo-chłopski rząd zastał Polskę

w ruinach. Dzięki mądrej polityce partii i władzy ludowej odbudowaliśmy z gruzów i zniszczeń naszą Ojczyznę. Budujemy lepsze i radsijsze życie. Wielki Związek Radziecki stoi na straży bezpieczeństwa i pokoju ludzi pracy. Dlatego wszystkie jego wysiłki idą w kierunku rozwiązywania problemów spornych drogą rokowań.

Inż. Kawalec mówiąc o propozycjach radzieckich wskazał na ich doniosłość dla utrwalenia pokoju w świecie. Zaś mówiąc o usiłowaniu remilitaryzacji Niemiec zachodnich czynionych przez rządy zachodnie — stwierdził: Naszą odpowiedzialnością będzie wspólna walka o jak najlepsze wykonywanie planów produkcyjnych, będzie wosownie oddany głos na Listę Frontu Narodowego, na kandydatów do rad narodowych w dniu 5 grudnia.

ZMP-owiec Wróbel mówił, że dla nas sprawa zjednoczenia Niemiec, na warunkach pokojowych, sprawa ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa jest sprawą najwyższej wagi, dlatego gorąco popieramy propozycje Związku Radzieckiego, solidaryzujemy się z cwałem cieniem naszego rządu i czynem produkcyjnym zadokumentujemy swoje poparcie.

## Dziś w numerze

H. NARÓG — Formalnie są w porządku...

Nowiny Tygodnia

# Apel Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Rzeszowie

## OBYWATELE!

Często spotykamy się na łamach prasy, w audycjach radiowych czy w prywatnych rozmowach z utyskiwaniem na różne bolączki naszego miasta w dziedzinie czystości i porządku. Skargi te są często słuszne, ale nie zawsze sami jesteśmy bez winy. Ile razy rzucamy niepotrzebnie papiery na świeżo zamiecioną ulicę, ile w okresie letnim widzimy pestek i ogryzki po owocach na chodnikach... A czy na naszych podwórkach wszystko jest w idealnym porządku? Czy nie walają się tam stłuczone flaszki, resztki cegieł i inne odpadki?

Przed każdą wielką uroczystością robi się w domu generalne porządki. Taką wielką uroczystością dla nas wszystkich będzie dzień wyborów do rad narodowych.

I my mieszkańcy Rzeszowa, powinniśmy pamiętać o tym, by uczcić dzień wyborów uporządkowaniem naszych podwórek, chodników i jezoni.

Damy tym dowód naszej postawy obywatelskiej. Niechaj do dnia 5 grudnia br. nasze podwórka i chodniki będą zamiecione i czyste, niezależnie od tego, czy to będzie w dużych czy małych domach, na głównych czy na bocznych ulicach naszego miasta.

Bierzmy czynny udział w porządkowaniu parków i zieleni, w pracy tej, organizowanej przez obwodowe komitety Frontu Narodowego nie powinno nikogo z nas zabraknąć.

MIEJSKI KOMITET FRONTU NARODOWEGO w Rzeszowie

## Kąclik aktywisty Frontu Narodowego

### Obwody głosowania

Każdy okręg wyborczy dzieli się na obwody głosowania. Są one tworzone po to, aby każdy mieszkaniec mógł bez trudu oddać swój głos i nie musiał odbywać dalekiej drogi do lokalu wyborczego. Dlatego też obwody głosowania są stosunkowo nieduże — obejmują od 1.000 do 3.000 mieszkańców. Każda gromada stanowi jeden obwód głosowania.

W trosce o to, aby każdy obywatel uprawniony do głosowania mógł oddać głos — obwody głosowania mogą być stworzone także i dla mniej niż tysiąca mieszkańców. Obwody takie powstają wówczas, gdy np. jakaś wieś czy osiedle oddalone są od najbliższego lokalu wyborczego o ponad 5 km, a liczą powyżej 300 mieszkańców. Również małe obwody głosowania powstają w szpitalach, sanatoriach, domach opieki społecznej, których mieszkańcy nie są w stanie przebyć drogi do lokalu wyborczego. Podobnie

utworzone są obwody głosowania na statkach znajdujących się w drodze, w jednostkach wojskowych.

W każdym obwodzie wyborcy głosują na kandydatów do rad wszystkich stopni. Tak więc mieszkańcy gromady głosuje poprzez oddanie trzech kart, na których wpisane będą nazwiska kandydatów do rady gromadzkiej, powiatowej i wojewódzkiej. Wyborcy w miastach nie stanowiących powiatów miejskich głosują na kandydatów do rady miejskiej, powiatowej i wojewódzkiej, mieszkańcy miast stanowiących powiaty miejskie będą wybierać radnych do rady miejskiej i wojewódzkiej (w dużych miastach również do rad dzielnicowych).

Jak więc widzimy, podział na okręgi wyborcze i obwody głosowania zapewniła m. in. prawdziwą demokratyczność naszych wyborów i ułatwia każdemu wyborcy oddanie swego głosu.

### Gdzie się podzieli kandydaci?

Na spotkaniach kandydatów na radnych z wyborcami Rzeszowa dość często padają pytania pod adresem Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego następującej treści:

Wysunęliśmy na naszym zebraniu kilku kandydatów na radnych, z których jeden nie figuruje na liście kandydatów ogłoszonych przez Okręgową Komisję Wyborczą. Co stało się z tym kandydatem? Dlaczego Komitet Frontu Narodowego nie uwzględnił go i nie zgłosił na kandydata?

Do Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie wyborcy wysunęli na zebraniach w obwodach i w zakładach pracy 173 osoby na kandydatów na radnych i ich zastępców. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, Miejski Komitet Frontu Narodowego mógł zgłosić i zgłosił do Okręgowych Komisji Wyborczych 100 kandydatów na radnych i 25 kandydatów na zastępców radnych.

W związku z tym Komitet na swym plenarnym zebraniu przeanalizował dokładnie wszystkie zgłoszenia i spośród 173 osób wysunął 125 osób jako kandydatów na radnych i ich zastępców, a tym samym nie uwzględnił 48 wniosków.

Przy ustawieniu listy kandydatów nie uwzględnił tych osób, które same o to prosily ze względu na nadmiar pracy zawodowej i społecznej lub ze względu na słaby stan zdrowia. Takich w padków było 50 proc. wśród osób, które nie znalazły się na listach kandydatów.

Były również wypadki wysunięcia równocześnie tej samej osoby na kandydata do Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Wtedy Miejski Komitet Frontu Narodowego rezygnował z takiego kandydata na rzecz Wojewódzkiego Ko-

mitetu Frontu Narodowego i Wojewódzkiej Rady Narodowej. Czynniki w takim wypadku, kiedy wysunęła osoba przez wyborców w zakładzie pracy lub na zebraniu obwodu miała znaleźć się na liście kandydatów na radnego Woj. Rady Narodowej, a nie była wysunęta jako jedyny przedstawiciel wyborców. Tak stało się np. z kandydatem ob. Kazimierzem Miłkoszą wysunęta przez naucewiczyli Rzeszowa.

Zdarzały się również wypadki pominięcia tej czy innej osoby na liście Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego z innego względu. Był nim fakt zgłoszenia przez nie które zakłady pracy nadmiernej ilości osób na kandydatów na radnych. Gdyby Komitet Frontu Narodowego uwzględnił wszystkie wnioski takich zakładów, uniemożliwiłby przyjęcie wniosków innych zakładów ze względu na określoną liczbę miejsc w Miejskiej Radzie Narodowej.

W takim wypadku musiał Komitet Frontu Narodowego zmniejszyć liczbę kandydatów danego zakładu, by umożliwić innym zakładom wysunięcie wniosków i postawienie kandydatów.

Wreszcie ostatnią przyczyną nieuwzględnienia wszystkich wniosków z największego zakładu Rzeszowa, jakim jest WSK, był fakt wysunięcia tych samych osób na innych zebraniach i zamieszczenia ich na liście kandydatów innego okręgu wyborczego. Miało to miejsce z niektórymi przewnikami tego zakładu, mieszkającymi poza Osiedlem, a więc w miejscach i w dzielnicach przyłączonych do miasta.

Pełne moływy brały pod uwagę inne komitety Frontu Narodowego przy ustalaniu listy kandydatów. FRANCISZEK ŚWIDER

# Formalnie są w porządku...

...Ogólnie można powiedzieć, że dobrze — określili po dłuższym namyśle pracę gromadzkiej organizacji partyjnej w Kamieniu (pow. Nisko) w okresie kampanii wyborczej sekretarz tow. Michał Szot.

A szczegółowo? Ze szczegółami jest zawsze gorzej. Tak było i tu. Zrozumiałe. Nie można mieć dokładnej znajomości pracy poszczególnych członków podstawowej organizacji, gdy nie zapewnia się kontroli przydzielanych im zadań.

Co prawda, sekretarz Szot znalazł wiele argumentów na swoje usprawiedliwienie. Organizacja partyjna w Kamieniu jest dość duża, liczy wraz z kandydatami 41 członków... jakże tu wiedzieć o wszystkim. Zresztą praca wokół kampanii wyborczej to zdaniem tow. Szota coś płynnego, nieuchwytnego, coś nie dającego się określić żadnymi ramami.

— No... robi się, robią, robimy... Ale jak i co, tego tow. Szot nie podjął się wyjaśnić. I dlaczego niby miałby wyjaśniać on — myślał zapewne. Członków miejscowej organizacji partyjnej przydzielono przecież do pracy w gromadzkim komitecie Frontu Narodowego. Spadł ciężar z głowy. Wydawało się, że już będzie spokój, a tu nagle domagają się od sekretarza znajomości pracy członków przedstawicielstwa organizacji wokół przygotowań do wyborów w Kamieniu. Zwracanie głowy. O tym przecież powinien wiedzieć komitet FN.

### Zadania przydzielono...

Rzeczywiście w gromadzkim Komitecie FN jest dokładny wykaz wszystkich przy-

dzielonych do pracy aktywistów, wśród nich spora ilość członków partii. W prowadzonej przez przewodniczącego komitetu książeccze skrupulatnie wypisane są wszystkie zadania.

Towarzysze z gromadzkiej organizacji partyjnej wchodzi do poszczególnych sekcji powstałych przy Komitecie Frontu Narodowego, takich jak: kultura-oświatowa, organizacyjna, kolportażu i propagandy wizualnej. Członkowie podstawowej organizacji są agitatorem Frontu Narodowego i członkami miejscowego komitetu FN. A więc wbrew twierdzeniom tow. Szota są jednak pewne ramy konkretnej działalności.

Formalnie więc wszystko w porządku. Instrukcje „odborne” wykonane do końca. Niech przyjeżdżają z powiatu — dokument stoi.

Czy rzeczywiście wszystko w porządku?

Przydzielenie zadań — to dopiero początek roboty. A gromadzka organizacja partyjna w Kamieniu niestety zakończyła na tym.

### Bez kontroli nie ruszymy naprzód

Wykazuje to praktyka. Tow. Ignacy Wasik, członek miejscowego komitetu Frontu Narodowego dostojnie nie tam nie robi. Nie pofaiguje się nawet by przyjąć na zebranie komitetu. Poszczególne sekcje do których wchodzi m. in. tow. Michał Miazga, Janina Czarzyńska i Stanisława Radawska nie wiedzą właściwie

co należy do ich zadań i też są bezczynne.

Tow. Jan Grabiec, aktywista partyjny — gromadzki listonosz jest w sekcji kolportażu. Nazwisko jego figuruje w książeccze pracy KFN, ale on sam nie o tym nie wie. Wiele towarzyszy partyjnych jest agitatorami Frontu Narodowego. Jak pracują, zobrazować może fakt, że chłopci w gromadzie nie znają dobrze miejscowego programu wyborczego. Nikt do nich nie zainteresował się, aby program gromadzkiego komitetu FN umieścić w publicznym miejscu. Oto garść faktów, które podkreślają zawartość w podtytułowej treści — bez kontroli nie ruszymy naprzód.

Do tej pory nie było jeszcze w Kamieniu zebrania partyjnego, które chociaż częściowo, wycinkowo oceniliby pracę poszczególnych towarzyszy w kampanii wyborczej. Zebranie takie zaplanowane jest dopiero na następny tydzień. Czy trochę nie za późno?

### Trzeba zmienić żywie tempo...

Gruntowna ocena pracy podstawowej organizacji partyjnej w przygotowaniu do wyborów winna odbyć się bez zwłoki, skoro dotychczas jeszcze jej nie dokonano. Nie można bowiem dłużej tolerować atmosfery senności. Krytyczna analiza pracy poszczególnych towarzyszy w kampanii wyborczej, dalsze jasne postawienie przed nimi zadań, pomoże niewątpliwie ożywić życie partyjne i działalność komitetu Frontu Narodowego w Kamieniu.

Nie możemy pozwolić sobie na oddelegowanie do pracy w

komitecie Frontu Narodowego towarzyszy z organizacji partyjnej. Trzeba o czennie kontrolować ich pracę, działalność całego komitetu. Przecież trzonem Frontu Narodowego jest partia, są miejscowe organizacje partyjne. Od ich aktywności, od ich szerokiego udziału w pracach wyborczych, w całej agitacyjnej robocie, zależy najwięcej na ile wykonamy jedno z podstawowych założeń kampanii: wyborczej — podniesiemy aktywności politycznej i produkcyjnej, nas rządy mas narodu w walce o wykonanie zadań II Zjazdu Partii.

Od Was towarzysze z Kamienia zależy w dużej mierze, jak szybko i wszechstronnie spopularyzowany zostanie, doprowadzony do świadomości każdego chłopca program wyborczy miejscowego komitetu Frontu Narodowego — program tak piękny i bogaty, który jest przecież częścią ogólnonarodowego programu rozwoju naszego rolnictwa, podniesienia warunków życia ludzkiej pracy. A z kolei od wspaniałego omówienia go z wszystkimi mieszkańcami gromady, od szerokiej mobilizacji zależą będą wyniki realizacji tego programu.

### Nie pomijać innych spraw

Praca organizacji partyjnej nie może ograniczać się tylko do wyborów. Okres przedwyborczy, okres poważnego politycznego ożywienia chłopów towarzysze z podstawowej organizacji partyjnej winni wykorzystać dla umocnienia i rozwoju nowopowstałego w Kamieniu spółdzielni produkcyjnej, dla ożywienia pracy, współdziałania z radą narodową, martwych dotychczas organizacji masowych jak: ZSCh, ZMP i KGW, z którymi kontakt gromadzkiej organizacji partyjnej był dotąd luźny, niekiedy przy padkowy.

Okres ściślejszego współdziałania partyjnych z bezpartyjnymi należy wykorzystywać do pracy z przodującymi chłopami, pozostającymi dotychczas poza organizacją partyjną, z aktywistami bezpartyjnymi dla włączenia ich w szeregi partii. Oczywiście równocześnie szerokiej partii z ludźmi, których życie i codzienna praktyka wskazuje, że nie są zwalczani z partią.

Swobodnie na codzień, o których nie wolno zapominać, w realizacji których okres kampanii wyborczej powinien przynieść duże wyniki.

Władysław Czapór Sanok

H. NARÓG

## Z redakcyjnej poczty

### O „zapomnianej” ulicy

Pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Sanoku zapominają całkowicie, że istnieje na terenie miasta ulica Cegielińska.

Mieszkańcy Sanoka, którzy mają przy tej ulicy swoje pola, przy każdej orce zaorywują tę ulicę i dotychczas została tylko wąska ścieżka, która przy najmie-

szym deszczu zamienia się w staw, przez który trudno przejść, by nie zablokować się nałmiej do kostek.

Pomimo częstej intencji ze strony mieszkańców tej ulicy, pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN udają, że ich to nie obchodzi i każą czekać. Mieszkańcom jednak „brak już cierpliwości”, bo

przejście choćby jednorazowe grozi podarciem ubrania. Ulica ta jest z obydwóch stron ogrodzona drutem kolczastym i pogrążona w całkowitej ciemności. Nie ma tam ani jednej lampy. Na gorzej więc cierpią ci, którzy wtacają z pracy lub z pobliskiego sklepu, idąc gdy jest już ciemno.

Proszę uprzejmie redakcję o przypomnienie pracownikom wspomnianego referatu o istnieniu tej ulicy, by się nią zainteresowali. Trzeba zainstalować choć jedną lub dwie lampy, bo ulica Cegielińska wkrótce nikt nie przejdzie.

Władysław Czapór Sanok

## KONSULTACJE — KONSULTACJE — KONSULTACJE — KONSULTACJE

Marnowanie setek tysięcy ton cennego surowca paliwowego jest następstwem złego magazynowania, niewłaściwego spalania, jak również nieracjonalnego rozprowadzania i wykorzystywania energii cieplnej.

Dążenie do oszczędniejszego zużycia paliwa, stanowiącego główną pozycję kosztów wytwarzania energii i ciepła, wymaga stałej kontroli urządzeń wytwarzających i rozchodujących tę energię.

Kontrola gospodarki paliwowej prowadzi przy tym do wielu pomysłów racjonalizatorskich i usprawnień, zarówno w urządzeniach kotłowych, jak i w układach parociągów, czy też w urządzeniach wykorzystujących energię cieplną.

I tak: nieodpowiednie, lub w ogóle nieprzygotowane miejsce dla magazynowania węgla, stanowi pierwszą pozycję w ogólnych stratach paliwa, zwłaszcza wówczas, gdy się jest zmuszonym do gromadzenia większych jego zapasów. W zasadzie nawet przy wzorowo urządzonych składach nie należy gromadzić zapasów na dłuższy okres jak 1—2 miesiące. Właściwie urządzone składowisko gwarantujące oszczędność węgla, wymaga gładko ubitego klepska, nakrytego dachem i osłoniętego od strony silnych wiatrów. Przy składowaniu węgla zgodnie z PN (polskimi normami)

## Kontrola instalacji cieplnych (II)

### Inż. Władysław Dubis

Instytut Naftowy w Krośnie

zyskuje się oszczędności do 5 proc. ogólnej wartości składowanego węgla.

Dalsze oszczędności paliwa uzyskuje się przez ograniczenie strat powstających przy jego spalaniu. Straty te powstają głównie wskutek: przesypania drobnych części paliwa do przestrzeni popielnikowej, niespalonych cząstek stałych w popiele i żużlu, ulatywania koksiku do kanałów dymnych i komina, ulatywania w komini nie spalonych gazów i sadzy, uchodzących do komina zbyt gorących spalin i ulatywania się ciepła drogą przewodnictwa.

Wielkość strat zależy głównie od umiejętności regulowania procesu spalania paliwa w palenisku. Strata ciepła drogą przewodnictwa zależy w dużej mierze od starannej izolacji samego kotła i przewodów odprowadzających parę.

W celu zmniejszenia strat powstających wskutek przesypania paliwa (miękkiego węgla) do popielnika, należy zmniejszyć szczelność międzyrusztów winowat, pozostawiając ok. 7 proc. wolnego przeswitu na

całą powierzchnię rusztów. Dotyczy to kotłów z podmuchem, zaś w kotłach z naturalnym ciągiem przestrzeń wolnego przeswitu powinna być ok. 3 razy większa. Straty w przesypaniu można również zmniejszyć odpowiednim zwilżaniem mialu, zwłaszcza przy węglu spiekającym się. Strata ta nie powinna przekraczać 2 proc. w odniesieniu do wartości opałowej węgla.

Zmniejszenie strat w niespalonych częściach stałych w żużlu i popiele, wymaga utrzymania paliwa w palenisku, aż do zupełnego wypalenia. Celem zapobiegania tworzeniu się szlaki, która odcina paliwo od styczności z tlenem, wskazuje jest wdmuchiwanie pary pod ruszt. Strata ta nie powinna przekraczać 1,2 proc. dla mialu i maksimum 4 proc. dla węgla o dowolnej granulacji.

Strata w lotnym koksiku zależy jest w dużej mierze od tworzących się kraterów i wydm w warstwie paliwa. Przepływające przez nie powietrze w dużych ilościach i z wielką szybkością porusza i unosi znaczne ilości drobnych

cząstek węgla przez komorę paleniskową, do kanałów dymnych i do komina. W ten sposób cząsteczki węgla ulegają wprawdzie odgazowaniu, w drodze przez komorę paleniskową, lecz spalają się tylko częściowo.

Strata w niespalonym koksiku może osiągnąć — w niekorzystnych warunkach wartość 10 proc. i więcej. Wielkość tych strat można ograniczyć przez zmniejszenie szybkości gazu w komorze paleniskowej, co w pewnym stopniu zależy od kształtu komory. Należy poza tym nie dopuścić do nadmiernego ciągu w komorze paleniskowej, powodującego wdzieranie się szkodliwego (falszywego) powietrza, które ułatwia powstawanie kraterów i wydm.

Stratę w niespalonych gazach i sadzy skutecznie można zważyć przez dobre wymieszanie gazów z powietrzem, przez dodanie powietrza wtórnego i przez przedłużenie pozostawiania gazów w komorze. Mieszanie się gazów z powietrzem następuje przez: dyfuzję powietrza do strugi gazów wzdłuż powierzchni styku obu strug; przez wzburzony przepływ gazu i powietrza; przez stworzenie się wirów obu strug, u wejścia do komory paleniskowej.

(ciąg dalszy w następnym numerze).

# Nie wszystkie komisje komunikacyjne rad narodowych lubia przeprowadzac kontrole drog

Nie wszystkie komisje komunikacyjne rad narodowych na terenie naszego województwa dobrze pracują. Np. Komisja Komunikacyjna

## Kandydaci młodzieży

Do wielu gromadzkich rad narodowych młodzi z przemyśla wysunęli jako kandydatów swych najlepszych aktywistów. Kandydatury te były przyjmowane nie tylko huczynnymi oklaskami młodzieży, lecz także pełną aprobatą starszych.

Kandydatem ZMP do gromadzkiej rady narodowej w Rybotyczach jest Maria Szczepaniak, aktywistka młodzieżowa biorąca czynny udział w życiu politycznym i kulturalnym gromady. Dwukrotnie była ochotniczo w brygadzie SP. Za ofiarną pracę przyznała jej odznakę „Przodownika Pracy”.

Kandydatem młodzieży do Powiatowej Rady Narodowej jest Józef Broż z Pożdżacza. Do Gromadzkiej Rady Narodowej w Krasicyńcu kandyduje Józef Zwoliński — przewodniczący Zarządu Gminnego ZMP. Helena Kalist jest kandydatem w Wydziałach Roman Bolaczek — w Pożdżaczku.

W. Amarowicz koresp.

Powiatowej Rady Narodowej w Jarosławiu nie wykazuje prawie żadnej działalności. Od początku roku przeprowadziła ona zaledwie 3 kontrole. W Rejonie Eksploatacji Drog Publicznych zbadała „papierkowo” wykonanie planu robót, podobnie w Wydziale Komunikacji, a w Prezydium GRN w Łanach skontrolowała realizację warunków za rok 1953. Ani razu komisja nie była w terenie, nie przeprowadziła ani jednej kontroli dróg, o mów itp. Plany pracy komisji przewidywały przeprowadzenie kilkunastu kontroli, lecz — jak nie trudno już odgadnąć — nie były zupełnie przestrzegane. Podobnie słabo pracuje komisja w Sanoku, która w okresie prawie rocznym odbyła zaledwie 5 posiedzeń. Komisje Komunikacyjne Powiatowych Rad Narodowych w Lubaczowie, Brzozowie, Miłcu oraz Komisja Komunikacyjna Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie — nie pracują prawie zupełnie.

Odbija się to oczywiście ujemnie na warunkach i stanie terenu i drogowej gospodarki i osłabia pracę rady narodowej na tym odcinku i jej wrażliwość na błędzki terenu.

Przyczyny słabej pracy ko-

misji wypływają z dwóch zasadniczych źródeł: niewłaściwego doboru ludzi w komisjach, którzy często nie przywiązują zgoła żadnej wagi do swojej pracy i niedostatecznej pomocy, opieki i kontroli wykonania uchwał komisji ze strony prezydentów rad narodowych.

## Przy dobrej woli nie trudno znaleźć będzie rozwiązanie

Mimo wielu naszych propozycji, uwag, wciąż jeszcze przy wyjściu ze stacji w Rzeszowie istnieje sporo bagażu i bezmyślności. W niektóre dni tygodnia, zwłaszcza w poniedziałki i piątki (przy zwiększonej ilości pasażerów) pod bramką wyjściową panuje niesamowity tłok. Dotyczy to szczególnie godzin rannych. Rozwiązanie jest oczywiste — uruchomić wszystkie wyjścia. Tym czasem jak to było np. rano w dniu 15 bm. pasażerowie od dwóch pociągów naraz (z Jasła i Przemyśla) zmuszeni byli „prześlizgiwać” się tylko przez dwa wyjścia, pozostałe były zamknięte. W dodatku jeszcze zarządzono szczegółowe sprawdzenie biletów miesięcznych.

W takiej sytuacji wytłumaczona jest nerwowość pasażerów i ich pretensje do władz kolejowych w Rzeszowie. Chociaż chodzi tu o ludzi pracy, nikt jednak od dłuższego już czasu nie stara się zapobiec tego rodzaju kłopotom.

Mamy wrażenie, że organizacja partyjna przy stacji PKP w Rzeszowie pomoże zawiadawcom stacji i innym odpowiedzialnym ludziom z kierownictwa wyzbyć się bezduśności i skostniałego stosunku do potrzeb dojeżdżających do pracy. (wój)

## Krytyka pomogła

W odpowiedzi na notatkę z 204 nr. naszej gazety, Prezydium MRN Ref. Skarg i Zażaleń w Rzeszowie zawiadamia, że chodnik przy ul. Kordeckiego zostanie poprawiony przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

W związku z naszą interwencją dotyczącą niewłaściwego postępowania ob. Jana Wośa wypłynęło pismo z Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Rzeszowie, stwierdzające, że rzeczywiście czeladnik kominiarski ob. Jan Woś obsługujący rejon miasta Łanęcuta za wykonane usługi kominiarskie pobierał większą kwotę aniżeli się należało.

Ob. Jan Woś za niewłaściwe zachowanie się podczas pracy i wyludzenie pieniędzy otrzymał od Zarządu Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Rzeszowie ostrą nagannę z ostrzeżeniem, wpisaną do akt personalnych oraz został przeniesiony z rejonu Łanęcuta do rejonu Mielca.

## Komunikat

W dniach od 20 — 21. 11. 1954 r. odbędzie się „błyskawiczny” turniej piłkarski o puchar Zarządu Miejskiego ZMP.

Finalowe spotkanie odbędzie się w dniu 21. 11. 54 r. o godz. 14 na stadionie Ogniwa.

Drużyny miasta Rzeszowa występują w swych najbliższych składach. Blizszych informacji udziela MKKF w Rzeszowie.

Zarząd Miejski ZMP w Rzeszowie

## Konkurs filmowy



Podać nazwisko reżysera i tytuł filmu, z którego zamieszczamy zdjęcie

## Wykonali roczny plan

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Przemyśle melduje, że wykonała roczny plan przerobu w wysokości 6.397.400 zł na 59 dni przed terminem.

## Papierowe koło

Takim kołem jest koło ZMP przy Rejonie Lasów Państwowych w Przemyśle. A oto kilka bliższych informacji: — Istnieje, lecz tylko na papierku. Składa się z 5 członków, przewodniczącym jest ob. Pawłowski. Pierwsze, a zarazem ostatnie zebranie odbyło się rok temu. Ob. Pawłowski uważa, że to niedało — coś bowiem znaczny rok czasu naprzeciw wieczności. Na zapytanie sekretarza podstawowej organizacji partyjnej kiedy zrobi on zebranie, odpowiada: — nie mamy czasu.

Powiatowy Zarząd ZMP też niewiele przejmuje się takim stanem rzeczy. Jest zadowolony, że ma jeszcze jedno koło. Ale jakie?

# TYLKO DLA KOBIET

## Meblujemy i urządzamy mieszkanie

Wnętrze naszego domu musi być estetycznie, a zarazem celowo i praktycznie urządzone.

Nie potrzeba na to antyków, perskich dywanów czy kryształów. Wystarczy odpowiednio ustawione proste meble, tanie tkaniny dekoracyjne, trochę ceramiki, kwiaty żywe, obrazy — mogą być reprodukcje w prostym, dobranych do całości ramach — a mieszkanie nasze będzie wygodne, przytulne i stanie się dla nas miejscem odpoczynku.

Sprawę umeblowania obecnych, niejednokrotnie szczupłych mieszkań, rozwiązuje nieraz bardzo pomysłowo — dzisiejszy przemysł meblarski. Przy czym produkcja seryjna ułatwia nam stopniowo nabywanie mebli tego samego typu w miarę naszych możliwości budżetowych.

Jeżeli urządzamy mieszkanie „od początku” — wybieramy proste, jasne meble np. tapczan lub łóżka, zaleźnie od tego czy meblujemy jeden lub dwa pokoje. Szafę trójdziałną lub kombinowaną mogą służyć jednocześnie za bieliźniarkę, bibliotekę czy nawet kredens. Do tego stół, dwa — cztery krzesła, szafka nocna lub stolozek z półkami na książki przy tapczanie no i meblowanie gotowe.

Taki pokój przyozdabiamy haftami ludowymi, pasiakami lub kilimami. Umieszczając na stole czy szafce flakon z ceramiki lub po prostu ładny dzbanuszek świeżych kwiatów — byle nie sztucz-

nych, lub co gorsza — kolorowych piórek. Na ścianach parę dobrych szyków, unikając oblepania lichymi fotografiami co stanowi wątpliwą ozdobę — stworzy harmonijną całość mogącą zadowolić nawet najbardziej wybredny smak.

Jeżeli w rodzinie są dzieci, a zwłaszcza uczące się, konieczne jest, by miały wyłącznie dla siebie — spokojny kącik — i własny stół do pracy tak, by ich nie wypraszano podczas odrabiania lekcji od stołu, który jednocześnie służy do spożywania posiłków.

Również nasi milusińscy czują się bardzo dobrze, gdy mają wydzielony swój „mały pokójek” — kącik z zabawkami — w którym wdramamy ich od razu do zachowywania porządku, uczyć składać zabawki po skończonej zabawie.

Dla uzupełnienia dobrze urządzonego wnętrza kupi sobie w końcu firanki, przy czym najodpowiedniejsze będą w nowoczesnym pokoju proste szale z cienkiej pasias tej tkaniny lnianej lub zwykła siatka rybacka, ładna i bardzo tania.

## Radzę sobie sama

Dywan lub kilim można oczyścić w domu dwoma sposobami. Wyrzepany, oczyszczony z kurzu dywan rozłożyć na podłodze i pocierać dobrze wyciśniętą z soku kiszoną kapustą. Brudną kapustę strząsnąć miotłką.

Drugi sposób: wyczyszczony dywan posypać gęsto trocinami drzewnymi, nasyconymi benzyną, po czym pocierać benzyną najlepiej za pomocą szczoteczki.

Po oczyszczeniu należy dywan wysuszyć i wywietrzyć.

## Zawiadomienie

### UWAGA URZĘDY POCZTOWE!

Przypominamy, że w myśl zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30. VIII. 54 (Monitor Polski nr 83/54 — poz. 962)

Nie drukujemy ogłoszeń o zagubionych dokumentach osobistych o ile równocześnie z poszczególnym zamówieniem ogłoszeniowym nie otrzymamy pisemnej zgody na druk danego ogłoszenia, wystawionej przez instytucję wzgl. przedsiębiorstwo, które wydało zagubiony dokument osobisty.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ RSW „PRASA” W RZESZOWIE, UL. GAŁĘZOWSKIEGO, tel. 18-52.

## Ogłoszenia drobne

### Sprzedaz

UPRZAŻ, półszozy kompletne, lejce, uzdy wyjazdowe i stałenne, taśmy pogagowe gumowo-parciane dostarcza „REPRODUKT” Zabrze, ul. Szczęść Boże 10. Telef. 31-09 K-345

PASY pędne, gumowo-parciane oraz parciane, do 5-wkładkowych, w długościach do 20 mb, szerokości 5—40 cm, specjalnie dla rolników dostarcza „REPRODUKT” Zabrze, ul. Szczęść Boże 10. Telef. 31-09. K-344

## Moda



Limonowa siatka z gładkiej wełny. Na staniku okrągły odstępnowany karcek. Wykładany kołnierzyk przodki zalamowane czarną taśmą. Szeroka spódnica z fantazyjnym przodem. W bokach odstające kieszenie.

**Sobota, niedziela 20, 21 listopada**

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29 tel. 09  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

**KINA**

**APOLLO** (ul. W Hiberna):  
sobota:  
Celuloza — godz. 16, 18.30, 21  
niedziela:  
Pod gwiazdą frygijską” godz. 14, 16.20, 18.40, 21.20

**PRZODOWNIK** (ul. Pstrowskiego):  
sobota:  
Trzy opowiesci godz. 17 i 18  
niedziela:  
Przygoda na Mariensztacie godz. 17 i 19

**PRZEMYSŁ**

**OLIMPIA:** Dwie brzydady  
**BALTYK:**  
sobota:  
Pościg  
niedziela:  
Uczta Baltazara

**JAROSŁAW — Gdynia:** Niedaleko Warszawy

**MIELEC — Bajka:**  
sobota:  
Za wami pójdą inni  
niedziela:  
Mały partyzant

**DEBICA — Uciecha:** Promienie śmierci

**ŁANĘCUT — Znicz:** Ulica graniczna

**NISKO — San:** Bąbla

**ROZWADOW — Polonia:**  
sobota:  
Dygnitarz na tratwie  
niedziela:  
Tragiczny pościg

**STAŁOWA WOLA — Stal:** Tosca

**MUZEUW**

**MUZEUW OKRĘGOWE W RZESZOWIE** ul. 3 Maja 19  
czynne od godz. 10—14

**MUZEUW W ŁANĘCUCIE** —  
czynne od godz. 10—14

**MUZEUW PRZEMYSŁOWY** —  
czynne od godz. 10—14

**TEATR**

**PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ** — nieczynny

**RADIO**

**SOBOTA**

Program I — na fall 1322 m  
Program dnia 6.55 15.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Audycja dla wsi 6.25 Muzyka 5.48 Gimnastyka 6.15 Z piosenką do pracy 6.33 Kalendarz radiowy 7.15 Koncert 8.00 Popularna muzyka symfoniczna 9.00 Dla klas IV 9.20 Muzyka operetkowa 10.05 Koncert 10.35 Koncert solistów 11.00 „Wędrujemy po świecie” 11.25 Przegląd prasy stołecznej 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Muzyka 12.45 Audycja dla

wsł 13.00 Przerwa 15.30 Dla dzieci 16.05 Recital skrzypcowy 16.35 Opowiesci o Moniuszce 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 Koncert rozrywkowy 18.20 Ulubione melodie 18.40 Korespondenci sportowi donoszą 18.50 Przy sobocie po robocie 20.30 Muzyka taneczna 21.50 Felieton 22.00 Dziennik sportowy 22.10 Antoni Rubinstein — fragmenty z opery „Demon” 23.05 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m  
Program dnia 5.28 13.05. Wiadomości 6.00 7.00 7.40 14.00 18.15 21.30 23.55.

Od godziny 5.35 do 7.45 transmisja z pr. I 13.10 Koncert 13.30 „Balety polskie w okresie 10-lecia” 14.10 Dla klas I i II 14.45 Dla nauczycieli 15.15 Koncert 17.00 Dla dzieci 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Ze sportu 18.20 Audycja aktualna 18.35 Bułgarskie melodie ludowe 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 Audycja literacka 19.45 Muzyka taneczna 20.25 Pieśń Sergiusza Rachmaninowa 20.40 Co przyniosła ostatnie „Problemy” 21.00 Poetycki „koncert zyczeń” 21.45 Wiadomości sportowe 22.00 Przy sobocie po robocie 23.00 „Dla każdego coś milego”.

**NIEDZIELA**

Program I — na fall 1322 m  
Program dnia 5.53 10.50. Wiadomości 6.00 7.00 16.00 20.00 23.00.

6.05 Muzyka 6.50 Kalendarz radiowy 7.20 Suita orkiestrowa 8.30 „5:0 dla młodoci” 9.00 Odpowiedzi Fall 49 9.12 Muzyka 9.35 „Prośba” opow. T. Rittnera 10.05 „Słuchamy muzyki ludowej” 10.30 Liszt „Koncert patetyczny” 10.57 Koncert zyczeń 12.04 Przerwa 13.00 Dla rodziców 13.10 Audycja oświatowa 13.25 Melodie do tańca 14.05 Audycja dla wsi 15.00 Polskie melodie ludowe 15.30 Na fall humoru i satyry 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych 16.20 Dla dzieci 17.05 Koncert 17.20 Dla każdego coś milego 18.25 „Grażyna” słuch. w/g A. Mickiewicza 19.25 Na muzycznej fall 20.25 Muzyka taneczna 21.15 „Wesoły kramik 21.30 „Słynni wirtuozzi” 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m  
Program dnia 6.33 11.50. Wiadomości 6.40 8.00 17.00 21.30 23.55.

6.45 Od melodii do melodii 7.10 Kalendarz radiowy 8.15 Muzyka 9.00 „Bezdomny” — odc. opow. D. Grigorowicza 9.10 „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem” 9.40 Dla dzieci 10.00 Nowe nagrania 10.30 Poezja i muzyka 11.00 Audycja oświatowa 11.15 Wieś tańczy i śpiewa 11.30 „Śpiewacy polscy” 12.04 Poranek symfoniczny 13.00 „Jak Polska długa i szeroka” 13.30 Ulubieni pieśniarze 14.10 „Wędrowka przez stulecia” audycja o twórczości Jana Parandowskiego 15.00 Koncert chopinowski 15.30 „Z życia Związku Radzieckiego” 16.00 Koncert 17.05 Na marginesie wielkiej polityki 17.15 Na radiowej estradzie 18.15 Muzyka taneczna 19.25 Na muzycznej fall 20.00 Muzyka taneczna 20.30 „Kształt miłości” fragm. pow. J. Broszkiewicza 21.00 Muzyka rozrywkowa 21.52 Muzyka taneczna 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 Muzyka czechosłowacka.

**Nasi kandydaci**

**Tadeusz Kwiatek**

Nad górami unosiły się mgły. Dokuczało wszystko: zimne powietrze, polatujący śnieg, momentalnie zmieniający się na drodze w błoto.

— Gdzie mieszka ob. Kwiatek? — pytamy przeskakującego, tak jak i my kaluże, przechodnia.

— O jeszcze kawalek. Aż za sklepem spółdzielczym. Ale w domu go nie ma — informuje pospiesznie — robi podorywkę na spółdzielczym masywie. I żeby to lepiej wyjaśnić dodaje — niedaleko od spółdzielczych zabudowań.

Nie ma co, trzeba było szukać kwiatka na polu. Przeszliśmy kawalek jeszcze zabloconą drogą między domami, potem kawalek pełną ścieżką po zmoczonej trawie i wreszcie znaleźliśmy tego, kogo szukaliśmy: Tadeusza Kwiatka — kandydata na radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej, a tu w swej wsi Węglówce (pow. Krosno), przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej.

Zyciorus nasz kandydat miał niezbyt długi do opowiadania. Był robotnikiem w Hucie Szkła, wyrobnikiem na foliarku, robotnikiem u bauera w Niemczech, więźniem obozu koncentracyjnego i od 1946 roku jest gospodarzem na własnej ziemi. Od czterech lat jest sotysem w Węglówce, od dwu lat członkiem PZPR i od powstania spółdzielni produkcyjnej, jej przewodniczącym.

Ciekawe, jaki cel do zrealizowania stawia przed sobą Kwiatek, o ile wybor-

cy wybiorą go radnym WRN?

— Niewiele dotąd zrobiliśmy w naszej wsi — mówi sam. — Wyremontowaliśmy świetlice, urządziliśmy stale kino i zbudowaliśmy most. To chyba wszystko. Czego nam potrzeba? Światła elektrycznego. Są tacy, którzy mówią — przedź mi włosy na dionie wyrosną, niż w Węglówce będzie elektryczność. A ja wierzę, że elektryczność będzie. Władza ludowa dotrzymuje zobowiązań — u nas planuje się elektryfikację wsi w przyszłym roku. Dopilnuję, by moją siedzibę otrzymali ja jak najwcześniej. Będę starał się też o radiofonizowanie Węglówki i co jest dla nas, a szczególnie dla mnie, przewodniczącego spółdzielni najważniejsze — o umocnienie i rozwój naszej zespolowej gospodarki.

Są sprawy, o rozwiązaniu których myśliłem już teraz. Droga przez wieś jest zawsze zablocona. Postanowiliśmy na ostatnim zebraniu gromadzkim, że wspólnym wysiłkiem ją wyszutrujemy. Agencja pocztowa w naszej wsi nie miała telefonu. Powiatowy Zarząd Łączności w Krośnie chce go nam teraz założyć. By budowę linii przyspieszyć, postanowiliśmy przywieźć słupy.

Trzeba było kończyć rozmowę. Nad polem zaciągał się zmrok, a Kwiatek miał jeszcze do zakończenia pod ornywek spory kawalek.

Pluń znów zaczął odważać brązowe sikby ziemi. (as)

Stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie jest żywotną koniecznością dla wszystkich narodów europejskich

**Pierwsze posiedzenie sesji Światowej Rady Pokoju**

**SZTOKHOLM (PAP).** Pierwsze posiedzenie sztokholmskiej sesji Światowej Rady Pokoju otwarte zostało w czwartek, 18 bm. o godzinie 10 rano. Na sesję przybyli delegaci i goście z całego świata, reprezentujący różne warstwy społeczeństwa, różne poglądy polityczne i wyznania.

Przewodnictwo pierwszego posiedzenia objął wybitny szwedzki działacz ruchu obrońców pokoju duchowny Sven Hector.

Przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego: „Współpraca wszystkich krajów Europy w celu

zapewnienia ich wspólnego bezpieczeństwa”. Referat w tej sprawie wygłosił senator Ambrogio Donini, profesor uniwersytetu w Rzymie. Główną część swego referatu poświęcił mówca problemowi niemieckiemu, zwracając uwagę na groźbę, jaką stanowią dla bezpieczeństwa Europy i powszechnego pokoju odrodzenie militarystyki niemieckiej. Układy londyńskie - paryskie — powiedział on m. in. — prowadzą do ponownego rozpalenia ogniska wojny w Europie. Nota radziecka z dnia 13 listopada w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie daje konkretną podstawę do przedyskutowania na obec-

nej sesji zagadnień bezpieczeństwa zbiorowego, jedności i pokoju. Zadanie polega dziś na tym, by nie dopuścić do ratyfikacji układów londyńsko - paryskich i domagać się zwołania konferencji proponowanej przez ZSRR.

Z kolei francuski deputowany postępowy Gilbert de Chambrun zreferował pewne zagadnienia związane również z pierwszym punktem porządku dziennego.

Pani Thea Arnold (Niemcy zachodnie) mówiła o niebezpieczeństwach, jakimi grozi remilitaryzacja republiki bońskiej, i stwierdziła, że stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie jest żywotną koniecznością dla wszystkich narodów europejskich, w tym także narodu niemieckiego.

**Wręczenie Orderu Lenina prezydentowi Finlandii J. K. Paasikivi**

**MOSKWA (PAP).** Agencja TASS donosi z Helsinek, że 18 bm. prezydent Finlandii Juho K. Paasikivi przyjął przebywającą w Finlandii delegację Rady Najwyższej ZSRR.

Przewodniczący delegacji A. P. Wołkow złożył przyświeceniowi Finlandii pozdrowienia od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i wręczył mu Order Lenina, którym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło J. K. Paasikiv w związku z 10-leciem podpisania układu rozejmowego i w dowód uznania wybitnych zasług prezydenta Paasikivi na polu rozwoju przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Finlandią.

**Odgłosy noty rządu radzieckiego w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie**

**Niemcy**

**BERLIN (PAP).** Nowa pokojowa inicjatywa rządu radzieckiego w sprawie zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji dla omówienia problemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie cieszy się gorącym poparciem wszystkich patriotów niemieckich.

Dziennik „Neues Deutschland” w artykule wstępnym podkreśla, że naród niemiecki nigdy jeszcze tak aktywnie nie występował przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej, jak po podpisaniu układów londyńskich i paryskich.

Cały naród niemiecki — pisze w zakończeniu „Neues Deutschland” — jest za jak najszybszym zwołaniem konferencji krajów europejskich w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego, ponieważ odpowiada to jego żywotnym interesom. Odbycie takiej konferencji zależy w dużym stopniu od aktywności i energii z jaką naród niemiecki poprze tę inicjatywę.

**Austria**

**WIEN (PAP).** W Wiedniu odbyła się konferencja obrońców pokoju stolicy austriackiej w związku z zaproszeniem Austrii, by wzięła udział w ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Jak podaje Austriacka Agencja Prasowa, 16 bm. odbyło się posiedzenie kierownictwa austriackiego „Związku Demokratycznego”, na którym omówiono m. in. notę ZSRR do rządów krajów europejskich.

**Debaty w Izbie Gmin nad układami paryskimi**

**LONDYN (PAP).** W Izbie Gmin trwa debata nad układami paryskimi, zmierzającymi do remilitaryzacji odwołanych Niemiec zachodnich. Minister spraw zagranicznych Eden wysunął projekt rezolucji, przewidujący aprobatę swego wyrazu w podpisaniu układów paryskich. W przemówieniu swym Eden starał się wykazać, jakoby odbudowa Wehrmachtu służyła sprawie pokoju.

Odpowiadając na głosy zaniepokojenia, jakie wywołał fakt, że Niemcy zachodnie będą miały do dyspozycji również broń atomową, Eden wyraził pogląd, że „gwarancją” pokojowego wykorzystania materiałów atomowych przez Niemcy zachodnie jest „zapewnienie kanclerza Niemiec zachodnich Adenauera”.

Demokratycznego” powzięło uchwałę stwierdzającą, że Austria, uwzględniając istniejącą w chwili obecnej napięcie w stosunkach międzynarodowych, powinna z zadowoleniem przyjąć propozycję radziecką. Rząd austriacki — stwierdza uchwała — powinien wziąć udział w konferencji proponowanej przez rząd ZSRR.

**Finlandia**

**HELSINKI (PAP).** Prasa fińska nadal komentuje notę rządu radzieckiego do rządów państw europejskich i Stanów Zjednoczonych.

„Tycekanen Sanomat” podkreśla, że wszystkie miłujące pokój narody przyjęły z zadowoleniem radziecką propozycję zwołania konferencji dla rozpatrzenia sprawy stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

„Możemy stwierdzić ze szczególną radością pozytywne stosunek narodu fińskiego do propozycji ZSRR. Wiemy z doświadczenia, że trwały pokój odpowiada żywotnym interesom Finlandii.

„Vapaa Sana” stwierdza, że pokój w Europie jest problemem o żywotnej doniosłości również dla Finlandii. Właśnie małe narody — pisze dziennik — które w ra-

**Odpowiedź rządu węgierskiego na notę rządu ZSRR**

**BUDAPESZT (PAP).** Dnia 18 listopada br. ambasada Węgierskiej Republiki Ludowej w Moskwie przekazała Ministerstwu Spraw Zagranicznych ZSRR odpowiedź rządu węgierskiego na notę rządu Związku Radzieckiego z 13 listopada.

Rząd węgierski, świadomy tego, że decydującym warunkiem rozwoju Węgierskiej Republiki Ludowej jest zachowanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie ze szczególną uwagą obserwuje i czynnie popiera wszystkie wysiłki i propozycje służące sprawie pokoju.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej przyjmuje zaproszenie rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i wyraża gotowość wzięcia udziału w zwołanej na dzień 29 listopada w Moskwie albo w Paryżu konferencji, aby przez swój aktywny udział przyczynić się do osiągnięcia wspólnego celu narodów europejskich — pokoju.

**PRZECIWKO DZIAŁALNOŚCI REWIZJONISTYCZNEJ B. ZOENIERZY HITLEROWSKICH W AUSTRII**



Na zdjęciu: Młodzież wiedeńska demonstruje przeciwko organizowanemu w Austrii spotkaniu b. generałów i żołnierzy hitlerowskich. Fot — CAF

**Z obrad Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy**

**RZYM (PAP).** Rada Administracyjna Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) omówiła sprawozdanie komisji pomocy technicznej dla krajów słabo rozwiniętych. Ze sprawozdania tego wynika, że działalność MOP w tej dziedzinie jest niedostateczna, o czym świadczy m. in. znaczne zmniejszenie w 1954 r. liczby ekspertów i stypendystów korzystają-

cych z usług tej organizacji. Komisja zaproponowała, by w 1955 roku przeprowadzono inspekcje stanu pomocy technicznej w Burmie, Gwatemali, Iranie i Libii.

Nad sprawozdaniem toczyła się ożywiona dyskusja.

**Ze świata**

**MOSKWA.** 17 bm. opuścił Moskwę udając się do Sztokholmu dziekan Canterbury, laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami”, przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Angielsko-Radzieckiej — dr Hewlett Johnson.

**RZYM.** Prasa podaje, że we Włoszech odbyły się ostatnie egzaminy konkursowe dla nauczycieli ubiegających się o pracę. Liczba zgłoszonych kandydatów świadczy o olbrzymim bezrobociu wśród nauczycieli włoskich. Na 7.500 wolnych miejsc w całych Włoszech zgłosiło się 112.469 kandydatów.

**NOWY JORK.** W środę wieczorem przybył z Kanady do Waszyngtonu premier francuski Mendes-France, by odbyć rozmowy z prezydentem USA Eisenhowerem, sekretarzem stanu Dullesem i innymi politykami amerykańskimi.

**PARYŻ.** 18 listopada na wezwanie partii nacjonalistycznej „Istigial” rozpoczął się w całym terytorium Maroka 3-dniowy strajk powszechny. Jak donosi agencja France Presse powołując się na urzędowe informacje, od czwartku rano przerwana została praca w arabskich dzielnicach wielu miast marokańskich.

**RZYM.** Południowo wybrzeża Włoch nawiedził gwałtowny sztorm, który spowodował dotkliwe straty materialne i ofiary w ludziach. Według dotychczasowych doniesień, 7 osób poniosło śmierć. W Bari przerwane zostały wały nadbrzeżne przy starym porcie, co doprowadziło do zalania szerokiej ulicy. (PAP).

**PRZYGOTOWANIA DO RATYFIKACJI UKŁADÓW LONDYŃSKICH I PARYSKICH WYWOŁUJĄ OSTRĄ WALKĘ W KOŁACH PARLAMENTARNYCH**

**Sytuacja polityczna we Francji**

**PARYŻ (PAP).** Podczas gdy premier Mendes-France odbywa podróż po Ameryce, sytuacja w parlamencie francuskim staje się coraz bardziej skomplikowana.

Trudności wyłoniły się zwłaszcza w związku z wyborem przez komisję zagraniczną Zgromadzenia Narodowego sprawozdawcy, który zreferuje zgromadzeniu oba te układy.

Jak już donosiliśmy, komisja

początkowo wybrała jako referenta tych układów socjalistę Jules Mocha, który jednak nie zgodził się na objęcie tej funkcji — na jego miejsce wybrano gen. Billotta'a zwolennika remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Poza tym komisja wyznaczyła b. premiera, radykała Rene Mayera, jako referenta sprawy przyjęcia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego. Jednakże Mayer również odpowiedział odmownie.

Wskutek odmowy Mayera, komisja zmuszona była również i tę funkcję powierzyć generałowi Billotte. Billotte zaproponował, aby jeden z członków komisji Gabori zreferował w zgromadzeniu sprawę zmian w układach bońskich, Gabori nie zgodził się jednak na tę propozycję.

Ożywiona dyskusja toczyła się 17 bm. w komisji obrony narodowej nad projektem budżetu. Komisja odmówiła rozpatrzenia budżetu wojskowego na rok 1955 do chwili, dopóki nie będą znane „skutki układów paryskich”.

Przynajmniej fermentów w parlamencie francuskim jest także sytuacja w południowym Wietnamie i w północnej Afryce.

Jednakże zdaniem obserwatorów, przyczyny tej „nerwowości” wykraczają daleko poza ramy tych problemów. Zanępowienie to wpływa z coraz większym niezadowolona szeregu grup parlamentarnych z polityki rządu Mendes-France'a.

**Spoleczeństwo francuskie protestuje przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich**

**PARYŻ (PAP).** Koła postępowe we Francji oraz szerokie warstwy społeczeństwa coraz bardziej kategorycznie piętnują plany uzbrojenia Niemiec zachodnich i wyrażają poparcie dla propozycji Związku Radzieckiego w sprawie zwołania w dniu 29 listopada konferencji ogólnoeuropejskiej w celu rozpatrzenia problemu zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Dziennik „Liberation” opublikował oświadczenie b. ministra, deputowanego do zgromadzenia narodowego d'Astier de la Vigerie, który pisze:

Należy uczynić wszystko, co możliwe, aby wyważyć odrzucenie układów, które legalizują uzbrojenie Niemiec zachodnich i mogą doprowadzić do sytuacji bez wyjścia.

**Nacisk USA na kraje Europy zachodniej**

**NOWY JORK (PAP).** Jak wynika z doniesień londyńskiego korespondenta dziennika „New York Herald Tribune” Stany Zjednoczone, Anglia i Francja skierowały 17 listopada do Londynu do swych zachodnich sojuszników i krajów neutralnych w Europie depesze, w których wzywają do odrzucenia propozycji Związku Radzieckiego w sprawie zwołania w dniu 29 listopada ogólnoeuropejskiej konferencji dla rozpatrzenia problemu stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Mocarstwa zachodnie — pisze korespondent — działają z pośpiechem, usiłując zapobiec rozłamowi w obozie niekomunistycznym. Chociaż były one pewne, że poprą je sojusznicy z NATO, nie mogły mieć całkowitej pewności co do stanowiska państw neutralnych. Przepuszcza się, że Rosja może przeprowadzić konferencję w sprawie bezpieczeństwa w Europie bez udziału krajów zachodnich.

